

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 15 września 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Ł.
zawartego w postanowieniu z dnia 18 czerwca 2021 r., sygn. akt II Kp [...]
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
odmówić uwzględnienia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy w Ł. w sprawie o sygn. akt II Kp [...], wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej inicjatywy Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem postępowania sądowego jest rozpoznanie zażalenia A. M. na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa m.in. w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k., którego miał dopuścić się Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ł. – K. S.. Sąd wnioskujący podał, że *„przedmiotowa sprawa jest jedną z kilkudziesięciu spraw w samym roku 2021, które na skutek zażaleń A. M. na decyzje o odmowie wszczęcia śledztwa lub o jego umorzeniu trafiły do Sądu Rejonowego w Ł.”*, a kolejne niepomysłne dla skarżącego rozstrzygnięcia wzbudzają w nim coraz głębsze przekonanie, że jego sprawy nie są rozpoznawane przez ten sąd w sposób obiektywny, na co wskazuje treść wielu pism i skarg składanych przez A. M., w tym

wniosków o wyłącznie sędziów (także w sprawie, w której on sam występuje jako oskarżony). Wnioskodawca podkreślił też, iż zażaleniem, które ma zostać rozpoznane w niniejszej sprawie, A. M. zaskarżył postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w związku z działaniami komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ł.. Zdaniem sądu wnioskującego, powyższe okoliczności mogą spowodować nie tylko w ocenie A. M., ale też w odbiorze społecznym choćby nawet nieuzasadnioną wątpliwość co do tego, że sprawa zostanie rozpoznana w warunkach pełnego obiektywizmu.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten, statuując wyjątek od reguły rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego postępowania. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, że odstąpienie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt V KO 55/06). Obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

W ocenie Sądu Najwyższego, treść przedmiotowego wniosku nie wskazuje na okoliczności, które podawałyby w wątpliwość realizację zasady obiektywizmu przy rozpoznawaniu przez Sąd Rejonowy w Ł. środka odwoławczego wniesionego przez A. M. na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa. Przedstawione przez wnioskodawcę argumenty w istocie wskazują, że postawa skarżącego wynika z faktu, że Sąd Rejonowy w Ł. wydawał dotąd decyzje procesowe, które nie były zgodne z oczekiwaniami A. M.. Wynikająca z tego stanu rzeczy nieufność skarżącego do organu wymiaru sprawiedliwości, tj. Sądu Rejonowego w Ł., nie może stanowić podstawy do przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., albowiem negatywne nastawienie osoby zainteresowanej nie rokuje, iż zaakceptuje ona jako obiektywne orzeczenie – nawet gdy zostanie wydane przez inny sąd równorzędny – które będzie odbiegało od jej oczekiwań. Przede wszystkim jednak, sam negatywny stosunek skarżącego do sądu wnioskującego – nawet jeśli jest on następstwem jego doświadczeń z innych postępowań prowadzonych przed tym sądem – nie jest okolicznością uprawniającą do stwierdzenia, że pozostawienie przedmiotowej sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Nadmieniacь wypada, że spodziewane niezadowolenie strony z rozstrzygnięcia, gdy okaże się dla niej niekorzystne, nie powinno prowadzić do wydania decyzji, o której mowa w art. 37 k.p.k. W takim bowiem przypadku przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu wcale nie służy wytworzeniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sądów, lecz przeciwnie, może budować przekonanie o łatwości manipulowania ich ustawową właściwością (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Uwzględniając szczególną specyfikę sprawy, należy też stwierdzić, że samo przekonanie o tym, iż w odbiorze społecznym każdy sędzia sądu wnioskującego będzie odbierany jako stronnicy, a sprawa jako rozpoznana z uwzględnieniem pozamerytorycznych kryteriów – jest wysoce spekulatywne. Celem regulacji zawartej w art. 37 k.p.k. nie jest zastępowanie instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), a w wypadku,

w którym ze względu na wyłączenie sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie okazałoby się niemożliwe – także regulacji art. 43 k.p.k.

Sąd wnioskujący – poza ogólnikowym nakreśleniem postawy żalącego – nie wykazał w żaden sposób, aby w niniejszej sprawie występowały okoliczności, które mogłyby stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy. Sam fakt, że A. M. jest inicjatorem wielu postępowań przed Sądem Rejonowym w Ł., a wydane dotąd w tych postępowaniach orzeczenia są dla niego niepomysłne – jak już wskazano – nie stanowi podstawy do zmiany właściwości na mocy art. 37 k.p.k. Takiej decyzji nie determinuje również lakonicznie wspomniana przez wnioskodawcę okoliczność, że zainicjowana przez żalącego sprawa dotyczy działań komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ł.. W tym kontekście brak jest podstaw do przyjęcia podmiotowego powiązania czynu opisanego w zawiadomieniu z działalnością orzeczniczą sądu właściwego i zagrożenia dla obiektywnego rozpoznania sprawy. Fakt pełnienia przez prezesa sądu wnioskującego funkcji nadzorczej wobec komornika działającego przy tym sądzie, nie stanowi przesłanki do uznania, że może powstać wątpliwość co do obiektywizmu i bezstronności orzekania przez ten sąd, jeśli w sprawie nie występują szczególne okoliczności, które mogłyby wzbudzać tego rodzaju obawy. Na takie okoliczności wnioskodawca bynajmniej nie wskazuje.

Wbrew twierdzeniom sądu wnioskującego, rozstrzygnięcie zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego, które wydane zostało w sprawie o sygn. akt II KO 29/21, odnosiło się do zupełnie odmiennych okoliczności faktycznych niż przedstawione w niniejszej sprawie.

Konkludując, stwierdzić należy, że podjęta przez Sąd Rejonowy w Ł. inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, pozbawiona jest podstaw, o których mowa w art. 37 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.